

MILITARNE OPERACJE DEZINFORMACYJNE W PERSPEKTYWIE INTERAKCJONIZMU SYMBOLICZNEGO

Paweł KOCON*

* Wydział Ekonomii, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach
e-mail: pawel.kocon@ue.katowice.pl

Artykuł wpłynął do redakcji 17.01.2012 r. Zweryfikowaną i poprawioną wersję po recenzjach i korekcie otrzymano w wrześniu 2012 r.

Podstawowy cel niniejszego artykułu to pokazanie związków pomiędzy wojskową dezinformacją a teorią interakcjonizmu symbolicznego.

Niniejszy artykuł stanowi także przyczynek do rozważań nad różnorodnością badań procesów zachodzących w czasie wojny. Pod pojęciami militarne operacje dezinformacyjne i interakcjonizm symboliczny kryją się bowiem zróżnicowane metody analizy, różnorodne techniki gromadzenia i kodowania danych, a także wielość faktów i opinii. Stąd także pośrednio duża wartość praktyczna omawianych zagadnień.

Słowa kluczowe: operacje dezinformacyjne, interakcjonizm symboliczny

WSTĘP

Dziś gdy, państwa i organizacje międzynarodowe, takie jak NATO czy UE, mają do czynienia z konfliktami o małej intensywności w zróżnicowanych, nie tylko geograficznie, ale przede wszystkim kulturowo obszarach, wzrasta rola komunikowania pomiędzy różnymi, czasem zmieniającymi się, stronami konfliktu.

Komunikowanie to nie tylko dostarczanie rzetelnych, prawdziwych i sprawdzonych informacji żołnierzom i ich rodakom w kraju, to także sianie „szoku i przerażenia”. Okłamanie nieprzyjaciela, skłonienie go do działań szkodliwych dla jego sił zbrojnych, sprowokowanie do walki w miejscu i czasie wygodnym dla drugiej strony konfliktu jest niezwykle ważne z punktu ekonomiki sił.

Dezinformowanie jest też ważne ze względów humanitarnych – poddający się nieprzyjaciel przestaje być obiektem do neutralizacji, czyli mówiąc kolokwialnie: do zabicia lub ciężkiego zranienia. Oczywiście humanitaryzm towarzyszy tu ekonomii – nieprzyjaciel zaprzestający walki to także mniejsze zużycie sprzętu i amunicji.

Czynniki te powodują, że operacje dezinformacyjne stają się pełnoprawnym elementem sztuki wojennej, ich przebieg omawia się na uczelniach wojskowych, a na szczeblach różnych oddziałów tworzy się pododdziały odpowiedzialne za dezinformowanie przeciwnika.

Wydaje się jednak, że rozpatrywanie działań dezinformacyjnych tylko z punktu widzenia nauk wojennych nie wystarcza. Nauki wojskowe skupiają się na utylitarnym aspekcie operacji dezinformacyjnych, co nie jest wystarczające, aby opisać ukryte znaczenie przedstawianych zjawisk.

Zanotować można już od dłuższego czasu wzrost zainteresowania interakcjonizmem symbolicznym, a także procesami komunikowania, takimi jak np. public relations czy propaganda. Coraz częściej podejmowane są próby rozumienia ludzkich działań przez pryzmat wymiany symboli i znaczeń. W opisywanym kontekście wymiana ta jest siłą rzeczy nierównoprawna, a odczytanie znaczeń zakłócone.

Cel niniejszego artykułu to przede wszystkim zasygnalizowanie pewnej drogi rozwoju nauk społecznych, to znaczy tłumaczenia wydarzeń z zakresu konfliktów zbrojnych poprzez pryzmat teorii socjologicznej. Tekst podejmuje problem aplikacji koncepcji interakcjonizmu symbolicznego w opisie takich działań wojskowych, jak operacje dezinformacyjne.

1. INTERAKCJONIZM SYMBOLICZNY

Elżbieta Hałas pisze: *interakcjonizm symboliczny jest (...) orientacją teoretyczną trudną do systematycznej ekspozycji*¹.

Wynika to między innymi z wielości zagadnień, w których poruszają się symboliczni interakcjonści. Interakcjonizm symboliczny opiera się na założeniu, że rzeczywistość społeczna wyłania się z interakcji kształtowanych przez ludzi komunikujących się za pomocą interpretowanych przez nich symboli. Interpretacje symboli podlegają ciągłym modyfikacjom, odbywającym się pod wpływem innych ludzi. Opisywana orientacja stawia w centrum interakcję oraz badanie roli komunikacji dla konstytuowania społecznych związków². Według interakcjonistów: „komunikowanie jest zarazem działaniem”³.

Komunikowanie rozumiane jako wymiana znaczeń i symboli otwiera pole rozważań nad masowym informowaniem i dezinformowaniem (rozumianym jako fałszywe informowanie) ludzi.

Grażyna Woroniecka twierdzi, że: *Między jednostką a rzeczywistością rozciąga się system znaczeń, jakie przypisuje ona elementom otoczenia (zarówno obiektom materialnym, jak i abstrakcyjnym ideom). Orientacja symbolicznego interakcjonizmu zmierza do opisania procesów przypisywania znaczeń i wiąże to zjawisko z interakcją społeczną. Takie założenie pozwala określić relacje między elementami interakcji jako układ nie do końca zdeterminowany kulturowo, pozostawiający uczestnikom możliwość dokonywania uzgodnień w trakcie dialogu*⁴.

Słowa Grażyny Woronieckiej kierują czytelnika w stronę semiotyki. Według Elżbiety Hałas, normatywny model interakcji zawiera implicite wymiar semiotyczny, ponieważ:

¹ E. Hałas, *Interakcjonizm symboliczny. Społeczny kontekst znaczeń*, PWN, Warszawa 2006, s. 31.

² H. Duncan, *Symbols and Social Theory*, Oxford University Press, New York 1969, s. XVIII.

³ E. Hałas, *Interakcjonizm...*, s. 119.

⁴ G. Woroniecka, *Interakcja symboliczna a hermeneutyczna kategoria przed-rozumienia*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1998, s. 16.

- podkreśla znaczenie działania dzięki jego zgodności ze zinternalizowanym, wyrażonym symbolicznie w języku systemem ideologicznym grupy;
- uznaje się implicite rolę komunikacji, czyli transmisji symbolicznej wartości i norm w procesie socjalizacji⁵.

To, jak ludzie rozumieją otrzymane komunikaty, determinuje to, jak zdefiniują sytuację, w której się znajdują.

Anselm. S. Strauss twierdzi w „Creating sociological awareness”, że: *Definicja sytuacji jest niezbędnym wstępem do każdego aktu woli, dlatego że w danych warunkach, z określonym nastawieniem możliwa jest nieskończona liczba działań, a jedno określone działanie pojawi się tylko wtedy, kiedy warunki te są wyselekcjonowane, zinterpretowane, połączone w określony sposób oraz jeżeli osiągnię się określoną systematykę tych badań tak, że jedno z nich okaże się znaczące i ważniejsze od innych. Zazwyczaj występuje też proces refleksji, po którym powstanie albo nowa społeczna, albo nowa osobista definicja*⁶.

Reasumując, Interakcjonizm symboliczny określany jest przez 3 tezy Blumera:

- 1) Ludzie działają na bazie znaczeń, jakie mają dla nich rzeczy.
- 2) Znaczenia pochodzą z interakcji.
- 3) Znaczenia są modyfikowane przez ich interpretacje czynione przez ludzi w aktualnych sytuacjach⁷.

Z kolei John Turner wymienia następujące punkty zbieżne w rozmaitych teoriach interakcjonizmu symbolicznego – są to:

- posługiwanie się symbolami do wzajemnego komunikowania;
- interakcja jako „odczytywanie relations interpretowanie gestów innych osób” (wg Meada);
- istnienie umysłu jaźni jako specyficzne dla gatunku ludzkiego⁸.

Według Andrzeja Piotrowskiego w obrębie interakcjonizmu istnieją 3 podejścia metodologiczne:

- 1) Podejście, które autor nazwie strukturalnym, w którym tożsamość to struktura trwałych postaw jednostki, jakie nabywa ona wobec siebie. Związane ze stanowiskiem M.H Kuhna.
- 2) Podejście dynamiczne, w którym tożsamość to związek układu ról społecznych ze zmiennymi obrazami siebie. Związane ze stanowiskami R.H Turnera i H. Beckera.
- 3) Podejście negocjacyjne, zgodne w definicji tożsamości z poprzednim stanowiskiem, ale różniące się od niego naciskiem na kwestie negocjacji i projektowania tożsamości⁹. Podejście to jest związane z pracami przede wszystkim E. Goffmana.

⁵ E. Hałas, *Interakcjonizm...*, s. 113.

⁶ A. Strauss, *Creating sociological awareness. Collective Images and Symbolic Representations*, Transaction Publishers, New Brunswick, London 1991, s. 13.

⁷ H. Blumer, *Symbolic interactionism. Perspective and method*, Prentice Hall, Engelwood Cliffs 1969, s. 2.

⁸ J.H. Tuner, *Struktura teorii socjologicznej*, PWN, Warszawa 2004, s. 419-421.

2. MILITARNE OPERACJE DEZINFORMACYJNE

Jeśli omawiane jest pojęcie dezinformacji, to jego wyjaśnienie należy rozpocząć od opisu zjawisk informacji i informowania.

„Informacje to dane wykorzystywane do celowego działania”¹⁰. Oznacza to, że informacje mają wyłącznie użyteczną tożsamość – są nimi tylko wtedy, gdy są przydatne. Stąd wydaje się, że takie dziedziny ludzkiego życia, jak religia i sztuka, nie są nasycone informacjami sensu stricto, ich treści nie są bowiem jednoznacznie i bezpośrednio przydatne. Nieco inaczej jest z dezinformacją. Dezinformacja jest nieprzydatna dla dezinformowanych, ale przydatna dla dezinformujących, przy czym ilość bitów (jednostek informacji) może być taka sama dla działań informacyjnych i dezinformacyjnych.

Zarówno działania informacyjne, jak i dezinformacyjne są oparte na komunikowaniu. Charles Cooley określił komunikowanie jako swego rodzaju mechanizm, dzięki któremu stosunki międzyludzkie istnieją i rozwijają się, a wytworzone przez umysł ludzkie symbole są przekazywane w przestrzeni i zachowywane w czasie¹¹. Z kolei przedstawiciel amerykańskiego pragmatyzmu społecznego – John Dewey uważał, że społeczeństwo istnieje nie tylko dzięki przekazywaniu informacji i komunikowaniu się, ale że jego istnienie polega na procesach przekazu i komunikowania¹².

Według M. Mazura procesy informowania obejmują:

- transinformowanie, czyli informowanie wierne;
- pseudoinformowanie, czyli informowanie pozorne (np. rozwlekłe, ogólnikowe, niejasne);
- dezinformowanie, czyli informowanie fałszywe;
- parainformowanie (np. wykorzystujące domniemywanie, aluzje)¹³.

W niniejszym artykule omawiane będą przede wszystkim trzy ostatnie rodzaje przekazywania informacji jako te, które powodują dezinformację nieprzyjaciela. Opisane powyżej rodzaje komunikowania, odpowiednio zaplanowane, tworzą między innymi operacje informacyjne.

Tak więc przedmiotem niniejszych rozważań będą działania dezinformacyjne, czyli takie, w których podstawowymi metodami są kłamstwo, manipulacja oraz wywieranie wpływu.

Sięgając do źródłosłowa, słowo dezinformacja składa się z trzonu „informacja” oraz przedrostka „de” („z” jest łącznikiem), gdzie wspomniany przedrostek pełni funkcję pewnego rodzaju zaprzeczenia. Na przykład słowo demobilizacja oznacza potocznie zakończenie stanu mobilizacji, demotywacja oznacza zakończenie motywacji, czy wreszcie destabilizacja: zakończenie stanu stabilizacji, czy też stan niestabilności. Dez-

⁹ A. Piotrowski, *Pojęcie tożsamości w tradycji interakcjonizmu symbolicznego*, [w:] „Kultura i Społeczeństwo”, 3/1985, Warszawa 1985, s. 59, 63, 68.

¹⁰ Z. Kierzkowski, *Elementy informatyki*, PWN, Warszawa 1976, s. 21.

¹¹ B. Dobek Ostrowska, *Podstawy komunikowania społecznego*, Astrum, Wrocław 1999, s. 13.

¹² T. Goban-Klas, *Komunikowanie Masowe*, OBP, Kraków 1978, s. 72.

¹³ M. Mazur, *Jakościowa Teoria Informacji*, WNT, Warszawa 1970, za: R. Szpyra *Militarne Operacje informacyjne*, AON, Warszawa 2003, s. 73.

informacja oznaczałaby stan zakończenia informowania. Tu, jak już wspomniano, jest nieco inaczej. Dezinformowana organizacja dostarcza informacji, tyle tylko, że są one fałszywe.

Według Vladymira Volkoffa: *Dezinformacja prowadzona jest w sposób systematyczny, fachowy, zawsze za pośrednictwem mass mediów, (...) stawia sobie za cel realizację konsekwentnego programu zmierzającego do zastąpienia w świadomości, a przede wszystkim podświadomości mas (...) poglądów uznanych za niekorzystne dla dezinformatora takimi, które uważa on za korzystne dla siebie*¹⁴.

Według Richarda Deacona dezinformacja to: *sfabrykowane świadectwa, taktyka oczerniania oraz sfabrykowane dokumenty wykorzystane do zdyskredytowania przeciwnika*¹⁵.

Należy zauważyć, że dezinformacja jest tu ukazana wąsko, ograniczona do dyskredytacji przeciwnika. Wielka Radziecka Encyklopedia zawiera następującą definicję dezinformacji: *dezinformacja to rozpowszechnianie za pośrednictwem prasy i radia wiadomości fałszywych, celem wprowadzenia w błąd opinii publicznej*¹⁶.

Tu z kolei nacisk kładzie się na dezinformowanie opinii publicznej, stąd też można powiedzieć, że dezinformacja nie ma bezpośrednio militarnego celu. Taką definicję można złożyć na karb zimnej wojny. Do działań wywiadu, a więc do działań bardziej związanych z wojennymi, odwołuje się następna definicja tego pojęcia. Polega ona na: *podaniu wywiadowi przeciwnika wiadomości ukrywających własne zamierzenia oraz na zmuszaniu go do traktowania informacji podanej przez wywiad własny, jako prawdziwej, względnie zmuszaniu wywiadu obcego do analizy inspirowanych wiadomości przez czas dłuższy*¹⁷.

Podobnie wyraża się o dezinformacji definicja zamieszczona w słowniku NATO: *Dezinformacja wszelkie przedsięwzięcia, mające na celu wprowadzenie przeciwnika w błąd poprzez manipulowanie, działania pozorujące i preparowanie dowodów, prowokujące działania szkodzące jego własnym interesom*¹⁸.

Ważne jest to, że definicja ta jest normatywem dla państw Paktu Północnoatlantyckiego – oznacza to, że reprezentuje wspólne rozumienie pojęć militarnych.

Najobszerniej termin dezinformacja określa „Wielki leksykon służb”: *Dezinformacja to (ang. disinformation, franc. desinformation, niem. Desinformation, ros. diezinformacyja) termin operacyjny: wyjątkowo złożona metoda pracy operacyjnej, będąca sposobem oddziaływania na aktualnego czy potencjalnego przeciwnika, wrogą służbę specjalną bądź określone grupy czy warstwy społeczne w innym, ale niekiedy też i własnym kraju (...). Dezinformacja to zaplanowane wg jednolitej koncepcji tajne działanie polegające na przygotowaniu, opracowaniu i w konsekwencji podsunięciu (...) lub jawnym rozpowszechnianiu, ale z ukrytymi celami, w społeczeństwie kraju przeciwnika czę-*

¹⁴ V. Volkoff, *Dezinformacja oręż wojny*, Delikon, Warszawa 1991, s. 8.

¹⁵ R. Deacon, *Spyclopaedia*, Futura, Londyn 1989, s. 400.

¹⁶ A. Golicyn, *New Lies For Old*, The Bodley Head, Londyn 1984, s. 4-5.

¹⁷ A. Peplowski, *Wojna o tajemnice*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011, s. 335.

¹⁸ Słownik Terminów i Definicji NATO AAP-6, [online]. [dostęp: 04.10.2010]. Dostępny w Internecie: www.msz.gov.pl/editor/.../sownik_terminow_i_definicji_NATO.pdf.

ściowo lub całkowicie fałszywych informacji, (...) mających wytworzyć pozornie prawdziwy obraz lub pogląd i kształtować opinię o osobie, zdarzeniu czy zjawisku zgodnie z operacyjnymi interesami służby specjalnej podejmującej działania dezinformacyjne (...) na ogół dla spowodowania bezpośredniej lub pośredniej szkody dla bieżących lub przyszłych interesów przeciwnika. Efektem takich działań jest wpływanie na procesy decyzyjne rozważane przez gremia innego państwa (rząd, parlament, organy gospodarcze), które mogą wykorzystać takie informacje dla podejmowania decyzji szkodzących żywotnym interesom tego kraju¹⁹.

Reasumując, dezinformacja jest rodzajem fortelu – podstępem wojennym, ale nie jest maskowaniem czy ukrywaniem informacji, lecz świadomym i celowym wprowadzaniem przeciwnika w błąd.

3. OPERACJE DEZINFORMACYJNE W ŚWIETLE INTERAKCJONIZMU SYMBOLICZNEGO

Po zdefiniowaniu podstawowych pojęć należy podjąć meritum problemu. Rozważania zostaną rozpoczęte od zagadnienia rozumienia, odkodowania i zakłócania komunikacji symbolicznej.

Według Elżbiety Hałas: *Druga ogólna przesłanka dotyczy relacji jednostka a społeczeństwo. Stwierdza ona, że istnieje fundamentalny wzajemny związek pomiędzy działaniem społecznym jednostek a formami społecznej organizacji, który realizuje się za pośrednictwem wspólnych symboli*²⁰.

Dla działań dezinformacyjnych lub wojny psychologicznej oznacza to, że zastąpienie, zniszczenie wspólnych dla nieprzyjaciela symboli, bądź zaoferowanie innych, istotnie zmniejsza integralność oddziałów i instytucji nieprzyjaciela. Przykładem takich działań była operacja „N”, w której na szeroką skalę kolportowano pisma podszywające się pod niemieckie czasopisma wojskowe²¹. Pokróctce, Akcja N polegała na tym, że zamiast rzetelnej informacji czy też własnej propagandy, Niemieccy żołnierze otrzymywali informacje, których przyjęcie dawało korzyść aliantom.

W wyniku tych działań nastąpiło zakłócenie niektórych form działania wojsk niemieckich (na trudną do określenia skalę)²² poprzez wprowadzenie nowych odczytań symboli, takich jak armia niemiecka czy niemiecki wysiłek zbrojny. W produkowanych przez Armię Krajową takich czasopismach, jak „Soldat” czy „Der Hammer” podkreślano straty armii niemieckiej, czy tchórzostwo władz Trzeciej Rzeszy²³. Ponadto kolportowano ulotki, fałszywe zwolnienia z pracy czy odezwy²⁴.

Podobną akcję, skierowaną przeciwko ZSRR, prowadzono pod kryptonimem „Antyk”.

Wydaje się, że ważniejsze z punktu widzenia operacji dezinformacyjnych są zakłócenia znaczenia i definicji sytuacji. Znaczenie w symbolicznym interakcjonizmie ma

¹⁹ [online]. [dostęp: 04.10.2010]. Dostępny w Internecie: http://niniwa2.cba.pl/wielki_leksykon_sluzb.htm.

²⁰ E. Hałas, *Interakcjonizm...*, s. 57.

²¹ Gen. Rowecki, *Do Centrali: Sprawozdanie Z Akcji „N”* Poczta nr 17 przez Annę 15.04.1942 r.

²² Tamże, s. 1.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże.

jego utylitarny charakter: *To, co on (człowiek) widzi i słyszy znaczy to, co uczyni on lub co mógłby z tym uczynić*²⁵.

Taka koncepcja znaczenia otwiera szerokie pole interpretacji działań dezinformacyjnych w konfliktach zbrojnych. Interakcjonizm symboliczny, co prawda, kładzie nacisk na subiektywność znaczeń, gdzie obiekt może oznaczać różne rzeczy dla różnych uczestników interakcji, ale nie można zaprzeczyć, że osoby nadają znaczenia różnym przedmiotom, powodując następstwa korzystne i niekorzystne dla siebie. W działaniach dezinformacyjnych chodzi o to, by w wyniku interakcji z przeciwnikiem nadał on obiektom takie znaczenia, które spowodują niekorzystne dla niego następstwa.

Przykładem dezinformacji, co do charakteru znaczenia była operacja „Mincemeat”, w której podrzucono dowództwu niemieckiemu (za pośrednictwem Hiszpanów), anonimowe zwłoki, mające uchodzić za ciało majora Martina z piechoty morskiej oraz spreparowane dokumenty sugerujące, że Sycylia nie będzie obiektem prawdziwej, a jedynie pozorowanej inwazji²⁶. Operacja ta znacznie osłabiła potencjał obronny państw „Osi” na tej wyspie. Przekształcenie znaczenia stosowali także Niemcy. Kryptonim ofensywy w Ardenach dobrany był w ten sposób, by sugerować działania obronne²⁷.

Przekształcenie znaczeń wpływa na definicje sytuacji. Definicja sytuacji jest jednym z ważniejszych pojęć w obrębie interakcjonizmu symbolicznego.

John P. Hewitt pisze, że: *Definicja sytuacji jest organizacją percepcji, w której ludzie łączą obiekty, znaczenia i innych i działają wobec nich w koherentny, zorganizowany sposób. Definicja sytuacji, inaczej mówiąc, organizuje znaczenia w taki sposób że ludzie mogą działać indywidualnie i łącznie*²⁸.

Oznacza to, że zmanipulowanie definicją sytuacji prowadzi do niekorzystnych dla nieprzyjaciela działań. Sztaby i żołnierze, łącząc nieprawidłowo obiekty i znaczenie, działają nieefektywnie.

Przykładem działania dezinformacyjnego powodującego zakłócenie definicji sytuacji były akcje wywiadu izraelskiego w czasie wojny sześciodniowej. W czasie bitwy o El – Arish, kilka godzin po opanowaniu lotniska, Izraelczycy spowodowali dobrowolne lądowanie egipskich samolotów transportowych z komandosami na pokładach. W wieży kontrolnej lotniska zasiedli izraelscy żołnierze biegle znający język arabski, którzy namawiali pilotów wspomnianych samolotów transportowych do lądowania. Egipcjanie błędnie zdefiniowali sytuację, w jakiej znajdowały się ich wojska²⁹.

Wspomniana sytuacja ma cechy raczej podstępu wojennego niż klasycznej dezinformacji, ale z tą ostatnią łączy ją podsuniecie fałszywych informacji.

Podobnie błędnie zdefiniowano sytuację wojsk pod Abu Agheila – pod wpływem dezinformacji, czyli nadania przez siły izraelskie komunikatu o poddaniu miej-

²⁵ G. Mead, *The Nature of Aesthetic Experience*, [w:] *Selected Writings of G. H. Mead A.*, pod red. A.J. Reck, University of Chicago Press, Chicago 1981, s. 294-305; za: E. Hałas *Interakcjonizm...* s. 74.

²⁶ Tamże, s. 23.

²⁷ N. Bączyk, *Ardeny 1944-1945*, Bellona, Warszawa 2004, s. 60.

²⁸ J. Hewitt, *Self and Society: a Symbolic Interactionist Social Psychology*, Allyn & Bacon, Boston 2000, s. 72.

²⁹ K. Kubiak, *Wojna Sześciodniowa*, Altair, Warszawa 1992, s. 29.

scowości, założono kapitulację garnizonu tej miejscowości, przez co nie udzielono mu pomocy w walkach³⁰.

Dezinformacja była stosowana nie tylko w czasie konfliktów zbrojnych, ale także w czasie „zimnej wojny”. Masowo podrzucano fałszywe materiały przygotowane w Moskwie krajom zachodnim³¹. Jako przykład szeroko zakrojonej zimnowojennej dezinformacji, Anatolij Golicyn wymienia sztuczny konflikt pomiędzy Związkiem Socjalistycznych Republik radzieckich a Albanią³².

Podobnie, w kategoriach dezinformacji, Golicyn interpretuje „konflikt” chińsko-radziecki. W tym drugim przypadku inscenizowany konflikt miał służyć taktyce „dobrego i złego gliny”, to znaczy powodować, aby zachodni analitycy byli mniej krytyczni do mniej radykalnego z dwu wymienionych państw³³.

Zniekształcenie znaczeń i definicji sytuacji jest ważne szczególnie dziś, w dobie konfliktów asymetrycznych o różnej intensywności. Działania dezinformacyjne wychodzą z kręgu ścisłego pola walki (także dlatego, że we współczesnych konfliktach zbrojnych jest on labilny), wchodząc niejako pod strzechy – dezinformacja ma wtedy za zadanie wywoływać zjawiska anomii, paniki moralnej czy niepokoju społecznego. Zwłaszcza ten ostatni ma charakter zjawiska dobrze opisanego przez pryzmat symbolicznego interakcjonizmu.

John Turner twierdzi, że: *Niepokój społeczny różni się od klasycznej zmiany społecznej szeregiem przeszkód, jakie napotyka. Wśród trzech najważniejszych cech tego zjawiska można wymienić:*

- a) kolektywnie wywołane odrzucenie prawomocności czy autorytatywnego statusu danego ładu społecznego;
- b) kolektywne kultywowanie niezadowolenia i uskarżanie się na urządzenia społeczne;
- c) powszechną irytację z powodu konieczności dalszego znoszenia danego układu³⁴.

Niepokój społeczny może znacząco zakłócić przygotowania do wojny, czy też – jak pokazała m.in. wojna w Wietnamie – zakłócić znacząco jej prowadzenie.

PODSUMOWANIE

Niniejszy tekst ma charakter pionierski. Brak jest na polskim rynku naukowym publikacji, które próbują zjawiska dezinformacji odczytywać poprzez teorię socjologiczną. Uczciwość badawcza wymaga, aby zamieścić pewne wątpliwości wobec zaprezentowanego podejścia teoretycznego:

- 1) Interakcjonizm symboliczny jest raczej teorią mikro – niż makrosocjologiczną – trudno więc dopasować go do makro wydarzenia jakim, jest konflikt zbrojny.

³⁰ Tamże, s. 29.

³¹ Ch. Andrew, O. Gordijewski *More Instructions from the Centre: Top Secret Files on KGB Global Operations. 1975-1985*, Frank Cass, Londyn 1992, s. 34.

³² A. Golicyn, *Nowe kłamstwa w miejsce starych komunizmowa strategia podstępów i dezinformacji*, Biblioteka Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Warszawa 2007, s. 196-211.

³³ Tamże, s. 253-254.

³⁴ J. Turner, *Kodyfikowanie interakcjonizmu symbolicznego*, [w:] *Struktura teorii socjologicznej*, PWN, Warszawa 2004, s. 418-424.

- 2) Interakcjonizm symboliczny nie posługuje się – zwłaszcza w kontekście znaczenia i definicji sytuacji – kategorią efektywności, która – użyta w niniejszym tekście – jest jednym z najważniejszych kryteriów oceny działań militarnych.
- 3) Problemem jest także pewien subiektywizm ww. pojęć, utrudniający wydanie dyspozycji sztabom czy innym jednostkom odpowiedzialnym za dezinformację. Stanisław Palka stwierdza: (...) *słabości badań empirycznych ilościowych i jakościowych mają sporo walorów poznawczych. Walory te nie powinny przesłaniać możliwości błędów, uzyskiwania fałszywych wyników. Sceptycyzm jest więc niezbędny w pedagogicznych badaniach empirycznych ilościowych i jakościowych*³⁵.

Z drugiej jednak strony, perspektywa interakcyjna wydaje się niezwykle płodna przy badaniu konfliktów, a zwłaszcza ich warstwy symbolicznej. Niezwykle ciekawie zapowiadają się badania operacji dezinformacyjnych, prowadzone przez pryzmat teorii ugruntowanej. Ciekawie zapowiada się interpretacja działań informacyjnych i dezinformacyjnych poprzez teorię Erwina Goffmana. Wojna jako teatr, a operacje militarne jako występy, wydają się kuszące jako obiekt refleksji socjologa.

Interakcjonizm symboliczny zakłada, że życie społeczne podtrzymywane jest poprzez ciągłą wymianę znaczeń i symboli. Dezinformacja jest taką wymianą, tyle tylko, że jedna ze stron tego procesu otrzymuje takie treści, które prowokują ją do działań na swoją szkodę. Odbywa się to przede wszystkim przez przekształcanie znaczeń. Interakcja rozumiana jako wzajemny wpływ jednostek na swoje zachowania w teorii dezinformacji sprowadza się do tego, że jedna ze stron ma znacznie większy – choć z reguły niejawni – wpływ na zachowania drugiej. Dezinformowanie nie polega jedynie na podaniu fałszywych informacji. Polega także na prowokowaniu do błędnego odczytania znaczeń i symboli.

Niniejszy tekst powstał także jako pewnego rodzaju forma protestu przeciwko dominacji psychologii jako narzędzia oddziaływania na nieprzyjaciela. Upraszczając, psychologia odwołuje się do pojedynczych osób, a socjologia do grup społecznych. Wydaje się, że to raczej socjologia, odwołując się do zjawisk zbiorowych, ma więcej do powiedzenia na temat dezinformacji, która przecież w swym założeniu ma powodować niekorzystne procesy grupowe, a niekoniecznie problemy psychiczne.

Należy także dodać, że artykuł ten nie rości sobie pretensji do pełnego lub choćby obszernego wyjaśnienia opisywanych zagadnień, jego zadaniem jest jedynie zasygnalizowanie problemu.

LITERATURA

1. Bączyk N., *Ardeny 1944-1945*, Bellona Warszawa 2004.
2. Blumer H., *Symbolic interactionism. Perspective and method*, Prentice Hall, Englewood Cliffs 1969,
3. Dobek Ostrowska B., *Podstawy komunikowania społecznego*, Astrum, Wrocław 1999.
4. Duncan H., *Symbols and Social Theory*, Oxford University Press, New York 1969.
5. Goban-Klas T., *Komunikowanie Masowe*, OBP, Kraków 1978.
6. Hałas E., *Interakcjonizm symboliczny. Społeczny kontekst znaczeń*, Wydanie nowe, PWN, Warszawa 2006.

³⁵ S. Palka, *Metodologia. Badania. Praktyka pedagogiczna*, GWP, Gdańsk 2006, s. 67.

7. Hewitt J.P., *Self and Society: a Symbolic Interactionist Social Psychology*, Allyn and Bacon, Boston 2000.
8. Kierzkowski Z., *Elementy informatyki*, PWN, Poznań, Warszawa 1976.
9. Kubiak K., *Wojna Sześciodniowa*, Altair, Warszawa 1992.
10. Mazur M., *Jakościowa Teoria Informacji*, WNT, Warszawa 1970.
11. Mead G., *The Nature of Aesthetic Experience*, [w:] *Selected Writings of G. H Mead*, pod red. Reck A.J., University of Chicago Press, Chicago 1981.
12. Nadolski Ł.M., *Wojna Yom Kippur 1973*, AJ Press, Gdańsk 2004.
13. Palka J., *Metodologia. Badania. Praktyka pedagogiczna*, GWP, Gdańsk 2006.
14. Piotrowski A., *Pojęcie tożsamości w tradycji interakcjonizmu symbolicznego*, [w:] „Kultura i Społeczeństwo”, nr 3/1985.
15. Strauss A., *Creating sociological awareness. Collective Images and Symbolic Representations*, Transaction Publishers, New Brunswick, London 1991.
16. Szpyra R., *Militarne Operacje informacyjne*, AON, Warszawa 2003.
17. Turner H., *Kodyfikowanie interakcjonizmu symbolicznego*, [w:] *Struktura teorii socjologicznej*, pod red. Turner H., PWN, Warszawa 2004.
18. Woroniecka G., *Interakcja symboliczna a hermeneutyczna kategoria przedrozumienia*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1998.
19. Wrzosek M., *Dezinformacja jako komponent operacji informacyjnych*, AON, Warszawa 2005.
20. Volkoff V., *Dezinformacja oręż wojny*, Delikon, Warszawa 1991.
21. *Gen. Rowecki Do Centrali: Sprawozdanie z Akcji „N” Poczta nr 17 przez Annę 15.04.1942 roku.*

MILITARY DISINFORMATION OPERATIONS VIEWED FROM THE PERSPECTIVE OF SYMBOLIC INTERACTIONISM

Summary

The main aim of this article is to present the connections between military disinformation and symbolic interactionism.

The article may as well be seen as the beginning of the discussion concerning the diversity of research, examining the interactions taking place during war. The understanding of such notions as military disinformation operations and symbolic interactionism covers various analytical methods, different techniques of data gathering and coding, as well as multiple facts and opinions. Therefore, this is where the practical value of the issues discussed in this article come from.

Keywords: *disinformation operations, symbolic interactionism*